

Marek Halauburda, Wojciech Kęder
(Uniwersytet Papieski Jana Pawła II w Krakowie)

SYTUACJA POLITYCZNA I SPOŁECZNA
NA KRESACH WSCHODNICH
W DOBIE PIERWSZEGO ROZBIORU
W ŚWIETLE SPRAWOZDAŃ DYPLOMATÓW PAPIESKICH

Abstract

POLITICAL AND SOCIAL SITUATION ON POLAND'S EASTERN BORDERLANDS
IN THE TIME OF THE FIRST PARTITION IN LIGHT OF PAPAL DIPLOMATS' REPORTS

This article is devoted to the political and social situation in the eastern borderlands (Russian and Austrian partitions) at the time of the first partition of Poland-Lithuania in light of reports from papal diplomats. In both cases, the partition was accompanied by the entry of foreign troops into the borderlands and acts of terror against the local population. These acts differed depending on the area. In the Austrian partition, the Catholic Church was placed under civic jurisdiction, copying the situation from the Austrian Empire (under Joseph II), thus breaking all ties between the Church and Polish hierarchy and the authorities. In the Russian partition, special measures were undertaken to stimulate conflicts between Catholics and Orthodox utilising the ancient principle of *divide et impera*. This policy was also aimed at the positive reception of Catherine's Orthodox subjects.

Key words: Poland's eastern borderlands, papal diplomats and their relations, A.E. Visconti, A.M. Durini, B. Giraud, B. Gradenigo.

Słowa kluczowe: Kresy Wschodnie, sprawozdania nuncjuszy papieskich, A.E. Visconti, A.M. Durini, B. Giraud, B. Gradenigo.

**I. Rzym a polityka carycy Katarzyny II wobec Polski
i Kościoła katolickiego w Rzeczypospolitej w okresie konfederacji barskiej**

Upadek konfederacji barskiej latem 1772 r. stanowił zamknięcie ważnego etapu we wzajemnych relacjach pomiędzy Rzeczypospolitą a Rosją, rozpoczętych z chwilą wstąpienia na tron Katarzyny II. Caryca zaraz po objęciu rządów dokonała rewizji polityki swojej poprzedniczki, carycy Elżbiety, wobec Polski i starannie utrzymywała swoje wpływy w Rzeczypospolitej. Caryca oparła się na

stronnictwie Czartoryskich z królem Stanisławem Augustem, którego wybór przeforsowała brutalnymi metodami, jak również swojej armii stacjonującej na terenie suwerennego ponoć państwa¹. W 1764 roku na terenach głównie Litwy, Mazowsza i Rusi stacjonowało 26 tys. żołnierzy rosyjskich pod dowództwem generał-porucznika Sałtykowa². Z kolei w 1766 roku usiłując wymusić na polskim sejmie załatwienie sprawy dysydenckiej zgodnie ze swoją wolą, groziła, o czym nuncjusz Visconti informował Rzym, wprowadzeniem do kraju 40-tysięcznej armii³.

Terroryzująca kraj represjami armia rosyjska budziła powszechne oburzenie, dlatego też Katarzyna II zdecydowała się zastosować inne metody nacisku politycznego i oprzeć się na swych stronnikach w kraju, czyli stronnictwie książąt Czartoryskich. Nie ufając jednak do końca ani starym książętom, ani też chwiejnemu i łatwo ulegającemu zewnętrznym wpływom Stanisławowi Poniatowskiemu, zaczęła już w okresie bezkrólewia budować niezależne od nich, a oddane sobie stronnictwo złożone z polskich innowierców. Aby było ono sprawnym narzędziem, Katarzyna zażądała dla nich nie tylko praw publicznych, lecz – co nie miało precedensu w ówczesnej Europie – praw politycznych i miejsca w polskim parlamencie. Wobec funkcjonowania w nim zasady liberyum veto mała grupa oddanych jej stronników była wystarczająca do zablokowania wszelkich niepomyślnych dla Rosji uchwał. Trwający kilka lat proces budowania oddanego Petersburgowi stronnictwa innowierców w późniejszym czasie pokazał, że Katarzyna II przeceniła polityczne znaczenie oddanych jej dysydentów w Polsce⁴.

Coraz silniejsza presja Katarzyny II dążącej do podporządkowania sobie Rzeczypospolitej m.in. poprzez wysunięcie sprawy dysydenckiej, co w konsekwencji uderzało w niezależność Polski jak i status Kościoła katolickiego, napotykała na opór dyplomacji papieskiej. Rzym usiłował zarówno w kraju, jak i na arenie międzynarodowej blokować zarówno posunięcia carycy, jak i będą-

¹ W. Konopczyński, *Dzieje Polski nowożytnej*, t. II, Warszawa 1986, s. 152–163; *Historia Polski*, t. II: 1764–1864, cz. 1: 1764–1795, red. S. Kieniewicz, W. Kula, Warszawa 1958, s. 35–46; K. Zienkowska, *Stanisław August Poniatowski*, Wrocław–Warszawa–Kraków 1998, s. 88–104; W.A. Serczyk, *Katarzyna II – carowa Rosji*, Wrocław 1989, s. 152–155; Z. Zielińska, *Studia z dziejów stosunków polsko-rosyjskich w XVIII wieku*, Warszawa 2001, s. 60–135.

² W. Konopczyński, *Pierwszy rozbiór Polski*, Kraków 2010, s. 130.

³ W. Kęder, *Stolica Apostolska wobec Rzeczypospolitej w okresie konfederacji barskiej 1767–1773*, Opole 2006, s. 192.

⁴ W. Kęder, *Stolica Apostolska wobec Rzeczypospolitej w okresie konfederacji barskiej...*, s. 6–7, 192–203. Kluczowemu zagadnieniu relacji polsko-rosyjskich w pierwszym okresie panowania Stanisława Augusta osobną rozprawę poświęciła ostatnio Zofia Zielińska: *Polska w okowach „Systemu Północnego” 1763–1766*, Kraków 2012, lecz analizę konsekwentnie realizowanej przez carycę polityki wobec Polski od 1763 do 1768 r. urwała na 1766 roku; Z. Zielińska, *Przeciwnościom nie daj się zwyciężyć*, [w:] *Stanisław August, ostatni król Polski*, Warszawa 2012, s. 98–99.

cego narzędziem jej polityki dworu królewskiego⁵. Zaś w okresie konfederacji barskiej *Stolica Apostolska* nie opowiadając się jednoznacznie po żadnej ze stron konfliktu, w który zaangażowani byli katolicy, jak to w liście z czerwca 1768 roku tłumaczył kardynał sekretarz stanu Luigi Maria Torrigiani arcybiskupowi lwowskiemu Wacławowi Sierakowskiemu, bynajmniej nie była ściśle neutralna wobec tego konfliktu, w którym konfederaci przystępowali do walki m.in. pod hasłami obrony „wiary świętej katolickiej”⁶.

Konfederaci toczyli walkę nie tylko ze schizmatyczną Rosją, której armie na terenie Rzeczypospolitej dopuszczały się licznych aktów nie tylko wandalizmu, lecz i profanacji świątyń katolickich, ale także z królem. Zaś Stanisław August będąc jedynie pionkiem w grze, którą prowadziła w Polsce Katarzyna II (na co w sposób absolutnie jednoznaczny wskazują dokumenty z archiwów watykańskich, rosyjskich, niemieckich i polskich), nie interweniował przeciw gwałtom rosyjskim. Stąd też nie można mieć żadnych wątpliwości, po czyjej stronie leżała sympatia Rzymu.

Nie mogąc opanować sytuacji w zrewoltowanym kraju, Rosja zaczęła skłaniać się ku rozbirowi Polski, do czego konsekwentnie, acz ostrożnie skłaniała ją dyplomacja pruska. Gdy od 1770 roku Prusy i Austria rozciągnęły na przygranicznych ziemiach polskich „kordony sanitarne”, Rosja w 1770 i 1771 roku zaczęła zwiększać swoje zaangażowanie militarne, wprowadzając korpusy Iwana Sammersa, Iwana De Kolonga, Piotra Rumiancewa oraz Abrahama Romaniusa. Dla bystrzejszych obserwatorów, do których trudno jest zaliczyć króla Stanisława Augusta czy też przywódców konfederacji barskiej, groźba rozbioru ziem polskich stawała się coraz bardziej realna⁷.

U schyłku 1770 r. nuncjusz papieski w Paryżu Bernardino Giraud, utrzymujący stałe kontakty z nieoficjalnym przedstawicielem barzan przy wersalskim dworze Michałem Wielhorskim, informował Rzym o rozciągnięciu przez Austrię i Prusy „kordonów sanitarnych”, stanowiących wstęp do dalszych działań⁸. W swojej depeszy nuncjusz podkreślał, że państwa ościenne uczyniły to w celu otrzymania rekompensaty na ziemiach polskich ze względu na ich stare pretensje (*di antichi titoli*)⁹.

⁵ W. Kęder, *Stolica Apostolska wobec Rzeczypospolitej w okresie konfederacji barskiej...*, s. 177–195.

⁶ *Ibidem*, s. 240.

⁷ W. Конопчыński, *Pierwszy rozbiór Polski*, Kraków 2010, s. 130–131; *Кречетниковъ Михаилъ Никитичъ*, [w:] *Русский Биографический Словарь*, t. 9, red. А.А. Половцов, С-Петербургъ 1903, s. 430.

⁸ W. Kęder, *Aktywność dyplomatyczna Michała Wielhorskiego w Paryżu jako wysłannika konfederacji barskiej w świetle korespondencji dyplomatycznej nuncjuszków papieskich*, [w:] *Habent omnia tempora sua. Prace ofiarowane ks. prof. dr hab. Januszowi Wyciśle*, Kraków 2013, s. 243–252.

⁹ ASV (Archivio Segreto Vaticano), Segr. Stato (Segreteria di Stato), Francia 537, f. 434v, depesza nuncjusza we Francji Bernardino Giraud do kardynała sekretarza stanu Lazzaro Opizio

Podobnie rozwój sytuacji militarnej przedstawiali w kilka miesięcy później zarówno świetnie zorientowany w problematyce polskiej nuncjusz Antonio Eugenio Visconti w Wiedniu (był nuncjuszem w Warszawie w latach 1760–1767), jak i nuncjusz Bernardino Honorati w Wenecji, utrzymujący zresztą stałe kontakty z nuncjaturą wiedeńską¹⁰. Wrogim wobec Rzeczypospolitej posunięciom Berlina i Wiednia towarzyszyły podobne reakcje Petersburga, gdy w 1771 r. na tereny przygraniczne Rzeczypospolitej wkroczyły korpusy Michaiła Wasiliewicza Kachowskiego, Evgenija Piotrowicza Kaszkina i Abrama Ivanowicza Romanusa dowodzącego w 1771 r. na Litwie¹¹.

II. Zmiana sytuacji politycznej i wyznaniowej na Wschodnich Kresach Rzeczypospolitej a Stolica Apostolska

Katarzyna II po podjęciu decyzji o rozbiórce na przełomie 1771 i 1772 roku zwiększała obecność wojskową w Rzeczypospolitej, wprowadzając kolejne oddziały m.in. do województwa połockiego (korpus Kaszkina), jak również przygotowując się do przejścia administracji zagrabionymi terytoriami. W instrukcji dla generała Michała Kachowskiego z listopada 1771 roku polecono mu zorientowanie się w wartości terenów, które miały się znaleźć pod władzą rosyjską, jak również tłumienie buntów i zsyłanie opornych na Sybir oraz rekrutowanie szpiegów spośród ludności żydowskiej.

W kwietniu i maju 1772 r. rosyjska Rada Państwa podjęła decyzje dotyczące podziałów administracyjnych nowo przyłączanych ziem tworząc gubernie pskowską i mohylewską oraz nakładając na ludność tych guberni obowiązki złożenia homagium najpóźniej do końca stycznia 1773 roku. Powyższe problemy regulował ukaz carycy Katarzyny II z 28 maja (8 czerwca 1772 r.) przesłany Zacharowi Czernyszewowi, który zgodnie z wola carycy miał być zwierzchnikiem stojących na czele guberni pskowskiej generał-majora Michaiła

Pallaviciniego, Parigi 24 XII 1770. Odnośnie zasobów Archiwum Watykańskiego zastosowane skróty według: *Indice dei Fondi e relativi mezzi di descrizione e di ricerca*, Città del Vaticano 2011.

¹⁰ ASV, Arch. Nunz. Venezia I (Archivio della Nunziatura Apostolica in Venezia I), 41, f. 254v–256, nuncjusz papieski w Wenecji Bernardino Honorato (Onorato) do kardynała Pallaviciniego, Venezia 8 VI 1771; ASV, Segr. Stato, Germania 393, f. 73r, depeza nuncjusza w Wiedniu Antoniuo Eugenio Viscontiego do kardynała Pallaviciniego, Vienna 11 XI 1771; W. Kęder, „*Europa. La piccola gazzetta*” o wojnie rosyjsko-tureckiej i sprawach polskich w czasach konfederacji barskiej w 1769 roku, *Studia Historyczne*, LIII: 2010 [wyd. 2011], z. 4(212), s. 395–408.

¹¹ П.А. Гейсмань, *Каховский (Коховский) Михаил Васильевич*, [w:] *Русский Биографический Словарь*, t. 8, red. А.А. Половцова, С-Петербург 1897, s. 565–566; Н.Ч., *Кашкин Евгений Петрович*, [w:] *Русский Биографический Словарь*, t. 8, s. 585; [Н.М.], *Романус (и Романуис) Аврам Иванович*, [w:] *Русский Биографический Словарь*, t. 17, red. Б.Л. Модзалевский, Петроград 1918.

Kreczetnikowa i gubernatora mohylewskiego Michała Kachowskiego. Ukaz ten miał być tajny do czasu dokonania rozbioru¹².

Wydarzenia, jakie rozegrały się latem 1772 r., kiedy to dokonano pierwszego rozbioru ziem Rzeczypospolitej, nie stanowiły dla dyplomatów papieskich zaskoczenia, z jednym wyjątkiem: udziału w rozbiorze Austrii, która w ostatnim momencie zdecydowała się na współdziałanie z głównymi dotychczas przeciwnikami we wrogim jej „koncercie północnym”. W listopadzie 1771 r. nuncjusz Giraud w swoich depepszach przesyłanych do Rzymu relacjonując kardynałowi sekretarzowi stanu przebieg tajnych narad w gabinecie d’Augillona pisał o tym, że przedmiotem debat była m.in. polityka Prus zmierzających do rozbioru ziem polskich i mających szczególny apetyt na Gdańsk¹³.

Szerzej też o sprawach polskich informowała francuską opinię publiczną także „Gazette de France”, podkreślając coraz większą aktywność sąsiadów Polski. Informacje nuncjusza z Paryża potwierdzał w swoich depepszach także nuncjusz papieski w Brukseli Tommaso Maria Ghilini. Analiza sytuacji pokazywała wówczas bardzo wyraźnie możliwość rozbioru ziem polskich, co wynikało też z depepsz dyplomatów Stolicy Apostolskiej¹⁴.

Informacje napływające w pierwszej połowie 1772 roku z różnych stolic europejskich do Rzymu nie pozwalały w tej kwestii na jakiegokolwiek wątpliwości. Już w styczniu dobrze poinformowany o rozwoju sytuacji nuncjusz Giraud, gdyż wspierająca konfederatów barskich Francja z uwagą obserwowała rozwój sytuacji, donosił do Rzymu o wzajemnych relacjach pomiędzy Petersburgiem a Wiedniem. W maju i czerwcu z Paryża, Wiednia, jak również Wenecji papiescy dyplomaci słali obszerne depesze, szczegółowo informując Sekretariat Stanu o rozbiorze ziem polskich, omawiając w kontekście rozwoju sytuacji kwestię pokoju Turcji z jej przeciwnikami, jak również to, jak ta radykalna zmiana na arenie międzynarodowej wpłynie na równowagę sił na kontynencie¹⁵.

¹² М. Імьяшэвіч, *Расейская палітыка на землях былага Беларуска-Літоўскага гаспадарства за панаваньня Кацярыны II і Паўлы I (1772–1801)*, Більня 1933, s. 5–6; W. Konopczyński, *Pierwszy rozbiór Polski*, Kraków 2010, s. 131.

¹³ ASV, Segr. Stato, Francia 539, s.f. [sine folio], nuncjusz Giraud do kardynała Pallaviciniego, Parigi 11 XI 1771.

¹⁴ ASV Segr. Stato, Francia 539, f. 362r–264r, nuncjusz Giraud do kardynała Pallaviciniego, Parigi 11 XI 1771; f. 368r–369r, nuncjusz Giraud do kardynała Pallaviciniego, Parigi 1771, f. 379v–380r, nuncjusz Giraud do kardynała Pallaviciniego, Parigi 14 XI 1771; ASV, Segr. Stato, Fiandra 135 LI, f. 393r, nuncjusz w Brukseli, Tommaso Maria Ghilini do kardynała Pallaviciniego, Bruxelles 26 XI 1771.

¹⁵ ASV Segr. Stato, Francia 540, f. 48r–48v, nuncjusz Giraud do kardynała Pallaviciniego, Parigi 27 I 1772, f. 252r–255v, nuncjusz Giraud do kardynała Pallaviciniego, Parigi 18 V 1772; ASV, Segr. Stato, Germania 390, f. 138r–138v, nuncjusz Antonio Eugenio Visconti w Wiedniu do kardynała Pallaviciniego, Vienna 28 V 1772, f. 144r–145v, nuncjusz Visconti do kardynała Pallaviciniego, Vienna 28 V 1772, f. 150v–152r, nuncjusz Visconti do kardynała Pallaviciniego, Vienna 8 VI 1772; ASV, Arch. Nunz. Venezia I, 41, ambasador Republiki Weneckiej w Wiedniu, Bartolomeo (Andrea) Gradenigo do kardynała Pallaviciniego, Vienna 16 V 1772.

Wkroczenie armii państw zaborczych na teren Rzeczypospolitej skłoniło króla Stanisława Augusta do papierowych protestów przesłanych do Francji, Hiszpanii, Anglii, Portugalii, Sardynii, Holandii oraz Szwecji. Podobny protest przeciwko deklaracji trzech państw zaborczych król, dotychczas najczęściej w ciągu kilku ostatnich lat sabotujący starania Stolicy Apostolskiej podejmowane w obronie suwerenności Rzeczypospolitej i pozycji Kościoła katolickiego w Polsce, zwrócił się także do Klemensa XIV. Jakkolwiek papież doskonale rozumiał sytuację Polski, a także znacznie pogarszającego się statusu Kościoła katolickiego i katolików w tej nowej sytuacji, zwłaszcza na ziemiach zagrabionych przez zaborców, i nie odmawiał królowi wsparcia na arenie międzynarodowej, to jego możliwości działań dyplomatycznych były już wyczerpane¹⁶.

Rzym jednak w zaistniałej sytuacji, mając nawet niewielki wpływ na rozwój wydarzeń, gdy rozbirowi ulegała część ziem jednego z większych państw katolickich, a dwóch z trzech zaborców to była schizmatyczna Rosja i protestanckie Prusy, nie zamierzał kapitulować próbując uratować dla katolików i unitów zamieszkujących zagrabione ziemie tyle, ile było możliwe w zaistniałej sytuacji. Jest bardzo znamienne, że Stolica Apostolska główny ciężar starań nie nałożyła na barki nuncjusza w Warszawie, co mogłoby na pierwszy rzut oka wydawać się oczywiste, lecz nuncjusza w Wiedniu.

Wynikało to z faktu, że dotychczasowe doświadczenia kontaktów ze Stanisławem Augustem były jak najgorsze, a nawet dla postronnych obserwatorów jego zależność od rosyjskiej protektorki była oczywista. Petersburg natomiast wraz z Berlinem liczyli się z nową sojuszniczką, cesarzową Marią Teresą, i na interwencje w wielu sprawach tej katolickiej przeciw władczyni papiescy dyplomaci siłą rzeczy byli zdani¹⁷.

Jeszcze latem 1772 roku nuncjusz papieski w Wiedniu, Antonio Eugenio Visconti, jak również zmierzający bynajmniej nieprzypadkowo na objęcie placówki warszawskiej przez Wiedeń arcybiskup Giuseppe Garampi usiłowali w rozmowach z parą cesarską – Marią Teresą i Józefem II – oraz kancle rzem Kaunitzem wpłynąć na zmianę stosunku Austrii do rozbioru, to ich usiłowania zakończyły się fiaskiem. Arcybiskup Garampi – znakomity dyplomata zazwyczaj kierowany do szczególnie trudnych misji – nawet ze względu na zaistniałą kryzysową sytuację przedłużył swój pobyt w stolicy cesarstwa, jednak jego starania zmiany polityki Wiednia wobec Rzeczypospolitej nie odniosły skutku.

¹⁶ ASV, Segr. Stato, Polonia 283A, f. 252v, nuncjusz w Warszawie Durini do kardynała Pallaviciniego, Varsavia 31 X 1772.

¹⁷ W. Kęder, *Rola nuncjatury wiedeńskiej w kształtowaniu polityki Stolicy Apostolskiej wobec Rzeczypospolitej w okresie pierwszego rozbioru*, [w:] *Veritati serviens. Księga pamiątkowa ojcu profesorowi Januszowi Zbudniewkowi*, red. J. Dziegielewski [i in.], Warszawa 2009, s. 119–130.

Jakkolwiek Austria pośród zaborców była jedynym państwem katolickim, będąc dotychczas z Francją liderem obozu przeciwnego związkowi państw akatolickich, gdzie główną rolę odgrywała Rosja i Prusy, i z jednej strony jej interesy krzyżowały się z interesami rosyjskimi w południowo-wschodniej Europie, a z drugiej świeża była pamięć utraty Śląska na rzecz Prus, to Wiedeń postanowił przyłączyć się do rozbioru szukając w ziemiach Rzeczypospolitej rekompensaty za utracony Śląsk¹⁸.

Zajęcie znacznej części wschodnich rubieży Rzeczypospolitej przez Rosję stworzyło też na tych terenach, a zarazem w imperium rosyjskim nową sytuację wyznaniową. Dotychczas w imperium carów kilkanaście tysięcy katolików zamieszkiwało głównie Petersburg i Moskwę. Obecnie w granicach imperium znalazło się ponad 100 tys. katolików, jak również ponad 800 tys. unitów. Stosunek Petersburga zarówno do katolików, jak i unitów, których zarówno władze państwowe, jak i hierarchia prawosławna traktowały jako zdrajców, był zdecydowanie negatywny. Już w grudniu 1772 r. ogłoszono ukaz Katarzyny II grożący karami administracyjnymi tym, którzy przyjmowaliby prawosławnych do Kościoła katolickiego lub unickiego. Jakkolwiek artykuł V traktatu zawartego 18 IX 1773 r. pomiędzy Rzeczypospolitą a Rosją gwarantował zachowanie na zajętych terenach wyznaniowego status quo i nietykalność katolikom, to praktyka władz rosyjskich od samego początku, to znaczy wkroczenia wojsk rosyjskich, przeczyła temu. W istocie rzeczy zaczęto stosować na bardzo dużą skalę represje przeciwko katolikom, a jeszcze większe, przy ogromnym zaangażowaniu się także hierarchii prawosławnej, przeciwko unitom¹⁹.

Odmienna sytuacja zaistniała na terenach zajętych przez wojska austriackie. Cesarstwo było jedynym państwem katolickim pośród państw rozbiorowych. Dlatego też katolików co prawda nie prześladowano, lecz na zajęte tereny rozciągnięto politykę realizowaną wobec Kościoła katolickiego na obszarze całego cesarstwa, a określaną mianem józefinizmu. Budziła ona protesty zarówno wśród ludności, jak i polskiej hierarchii, lecz nad tymi protestami rząd w Wiedniu przechodził do porządku dziennego²⁰.

¹⁸ W. Kęder, *Stolica Apostolska wobec Rzeczypospolitej w okresie konfederacji barskiej...*, s. 325.

¹⁹ E. Likowski, *Dzieje Kościoła Unickiego na Litwie i Rusi w XVIII i XIX wieku*, cz. 1, Warszawa 1906, s. 170–172; M. Loret, *Kościół katolicki a Katarzyna II 1772–1784*, Kraków–Warszawa 1910, s. 1–5 [Monografie w zakresie dziejów nowożytnych, t. 12].

²⁰ Z. Góralski, *Maria Teresa*, Wrocław–Warszawa–Kraków 1995, s. 207–223; E. Crancshow, *Maria Theresia*, London 1959, s. 32–56.

III. Sytuacja społeczno-polityczna ludności pod zaborem austriackim i rosyjskim w świetle depeš dyplomatów papieskich

1. Zabór austriacki

W maju 1772 roku do Rzymu z różnych stolic europejskich napływały informacje o wejściu na teren Rzeczypospolitej wojsk austriackich. Papiescy dyplomaci z Wiednia, Wenecji, Brukseli czy też Kolonii informowali również nuncjusza Duriniego w Warszawie o napływających na dwory zachodnioeuropejskie wieściach z Polski. O ile w miesiącach poprzedzających ich wkroczenie do Polski uwaga głównie nuncjusza Viscontiego w Wiedniu i Duriniego w Warszawie koncentrowała się na walkach toczonych przez konfederatów w Krakowie (Wawel) i okolicach (Tyniec), o tyle wiosną 1772 roku zdając sobie sprawę z niezwykle istotnych konsekwencji zarówno dla Rzeczypospolitej, jak i zmiany układu sił w Europie papiescy dyplomaci relacjonowali rozwój sytuacji koncentrując się w tym pierwszym etapie na działaniach militarnych.

Nuncjusze Durini i Visconti pisali do Rzymu o wkroczeniu na tereny Polski Południowej w pierw dwóch korpusów: pierwszego d'Altona, który przekroczył granicę w okolicach Białej kierował się na Kraków, oraz drugiego, pod dowództwem Esterhazego²¹, który z Węgier (Górne Węgry – Słowacja) maszerował w kierunku Sanoka, i późniejszym marszu wojsk austriackich na wschód, w kierunku Halicza, Brodów i Kamieńca Podolskiego²².

Dowodzący wojskami cesarskimi wkraczającymi na ziemie polskie Andreas Haddik von Futak²³ ogłosił manifesty informujące o zajęciu tychże ziem i przejściu ich mieszkańców pod władzę (protekcję) cesarskiej wraz z zapewnieniem poszanowania prawa, jednak w komentarzach dyplomaci papiescy wskazywali na ich łamanie przez okupacyjne wojska i rozmaite represje wobec ludności zajmowanych terenów, powątpiewając w dobrą wolę ich komendantów²⁴. Wraz

²¹ Miklós József Esterázy von Gálantha (1714–1790).

²² ASV, Segr. Stato, Polonia 283A, f. 194r, nuncjusz Durini do kardynała Pallaviciniego, Varsavia 9 V 1772, f. 213r–214v Durini do Pallaviciniego, Varsavia 20 VI 1772, f. 215r, nuncjusz Durini przekazuje informacje otrzymane od jego kolegów z Wiednia, Paryża i Kolonii, Durini do Pallaviciego, Varsavia 30 V 1772, f. 230r, Durini do Pallaviciniego przekazuje informacje otrzymane od nuncjusza z Wiednia, Varsavia 6 VII 1772, f. 232v, Durini do Pallaviciniego, Varsavia 28 VII 1772.

²³ Andreas Hadik von Futak (1711–1790), 1763 hrabia, 1774 gubernator Galicji, 1777 feldmarszałek austriacki.

²⁴ „Declaratio Se[renissi]mi Imperatoris circa ingressum Militiae Comandae Generalis in Poloniam, respectu Personarum tum generlter superiores potestatum rapraesentantium quam particulantium nomine”. ASV, Segr. Stato, Polonia 283A, f. 218r–218v; „Ubi Serenissimam...”, manifest głównodowodzącego armią cesarską: Andreas comes Haddik de Tutak 30 VI 1772, ASV, Segr. Stato, Polonia 283A, f. 235r, manifest A. de Haddik, 5 VIII 1772; Manifest Haddika, ASV, Segr. Stato, Germania 385, f. 404r–404v, Visconti do Torrigianiego, Vienna 31 VIII 1772.

z manifestem głównodowodzącego korpusem austriackim działającym w Polsce południowo-wschodniej nuncjusz Durini przesłał do Rzymu odpowiedź Warszawy, biskupa poznańskiego i kanclerza wielkiego koronnego Andrzeja Młodziejowskiego na jego notę, gdzie negowano argumentację zarówno austriacką, jak i pruską, gdzie zajęte ziemie traktowano jako tereny niegdyś prawnie należące do tych państw, a teraz odbierane (awulsy)²⁵. Jakkolwiek ta wymiana stanowisk odbiła się głośnie echem w Europie, to nie przyniosła dla Warszawy oczywiście żadnych politycznych rezultatów²⁶.

W sprawie marszu wojsk austriackich w południowo-wschodniej Polsce interpelowali kanclerza Kaunitza o zamierzenia Wiednia i plany militarne poseł króla Stanisława Augusta Andrzej Ignacy Ogiński i ambasador francuski François-Michel Durand, lecz Kaunitz odpowiadał wymijająco, że wszystko zależy od rozwoju sytuacji. Również wymijająco Wiedeń traktował skargi na ucisk ludności zamieszkującej te tereny²⁷.

3 lipca 1772 roku nuncjusz Visconti przesłał do Rzymu manifest protestacyjny, jaki otrzymał od polskiego posła w Wiedniu, Ogińskiego, który obszernie opisywał nadużycia wojsk austriackich w okolicach Krakowa, Wieliczki i Bochni oprymujących miejscową ludność²⁸. Podobnie relacjonując postępy wojsk austriackich na terenie południowo-wschodniej Rzeczypospolitej, na trudną sytuację miejscowej ludności wskazywały relacje ukazujące się w stolicy Hiszpanii „Gazeta de Madrid”, która zamieszczała dokładne sprawozdania z Podola, w tym z rejonu Podhorców i Brodów²⁹. Podobnie jak to miało miejsce w takich wypadkach, gdy w europejskich gazetach ukazywała się duża ilość doniesień z Rzeczypospolitej, papiescy dyplomaci nie streszczali ich treści w depeszach, tylko do poczty dyplomatycznej zamieszczali odnośne numery gazety³⁰.

Można powiedzieć, że postawę wojsk austriackich i w ślad za nimi postępującej administracji cesarskiej bardzo dobrze charakteryzuje sprawa żup wielickich i bocheńskich. Dostarczały one bardzo dużych dochodów (o czym świadczyło

²⁵ ASV, Segr. Stato, Polonia 283A, f. 236r, Durini do kardynała Pallaviciniego, Varsavia, 3 VII 1772.

²⁶ ASV, Segr. Stato, Polonia 283A, f. 235r, odezwa A. de Hadika z zamku Liskini [Lesko?]; ASV, Segr. Stato, Polonia 283A, f. 236r–236v, nuncjusz Durini do kardynała Pallaviciniego, Varsavia 25 VII 1772; Arch. Nunz. Venezia I, 41, f. 285r–286v, ambasador Republiki Weneckiej w Bernardino Honorato do kardynała Pallaviciniego, Venice 4 VII 1772.

²⁷ ASV, Segr. Stato, Germania 390, f. 131r–132v, nuncjusz Visconti do kardynała Pallaviciniego, Vienna 7 V 1772.

²⁸ ASV, Arch. Nunz. Vienna (Archivio della Nunziatura Apostolica in Vienna) 145, f. 79r–79v, Vienna, manifest Ogińskiego przekazany kardynałowi Pallaviciniemu z 3 VII 1772.

²⁹ ASV, Segr. Stato, Spagna 268A, f. 161r: „Gazeta de Madrid” del martes 23 de Febrero de 1773, N. 8, s. 57 (Petersburgo de 5 Enero 1773), f. 162r, „Gazeta de Madrid” del martes 23 de Febrero de 1773, N. 8, s. 57 (De las frontiers de Poloia 15 de Enero de 1773).

³⁰ W. Kęder, *Gazety jako źródło informacji dyplomatów papieskich w XVIII-to wiecznej Europie*, *Rocznik Świątokrzyski* 32: 2010, s. 59–64.

m.in. ciągle „zainteresowanie” konfederatów barskich wielicką solą) i z tego też względu były bardzo łakomym kąskiem dla Wiednia, który rozszerzając swoje plany zajął saliny podkrakowskie, przystępując od razu do rabunkowej gospodarki mającej na celu „wyciśnięcie” maksymalnych zysków z tych kopalni soli. Sprawa ta wywołała duże reperkusje na arenie międzynarodowej, opierając się m.in. o Rzym, który proszony był w tej sprawie o interwencję, lecz oczywiście Austriacy pod żadnym pozorem nie zamierzali rezygnować z tak lukratywnego źródła dochodów³¹.

2. Zabór rosyjski

Znacznie bardziej brutalny przebieg od represyjnych działań Austriaków w południowo-wschodniej Polsce miały działania armii i administracji rosyjskiej oraz duchowieństwa prawosławnego na tych ziemiach, które miały być przyłączone do Rosji. O kwestii rozbioru ziem Rzeczypospolitej i stanowisku Petersburga z dużym ożywieniem rozprawiano w stolicach europejskich już od lata 1771 roku. Na dworze wersalskim, a Francja w polityce europejskiej odgrywała kluczową rolę, jakkolwiek nie zamierzano czynnie angażować się w konflikt polski, to uważnie analizowano sytuację. Problem był skomplikowany, gdyż w istocie rzeczy nie liczyły się tylko intencje państw zaborczych, lecz także stanowisko Turcji, która była bardziej nieprzewidywalnym elementem na scenie europejskiej, a z punktu widzenia jej interesów rozbiór Rzeczypospolitej i umocnienie wpływów Rosji w Polsce były bardzo niekorzystne³².

Stąd też na rosyjskie manifesty uzasadniające politykę rosyjską wobec Rzeczypospolitej Turcja odpowiadała własnymi kontrmanifestami, powiększając niepewność co do rozwoju sytuacji³³. Jednak po uzgodnieniu działań z Austrią armie rosyjskie wkroczyły na przygraniczne ziemie Rzeczypospolitej nie napotykając większego oporu, a depeche dyplomatów papieskich mówiły o ich ścisłym współdziałaniu, podkreślając zarazem spokój od strony granicy tureckiej³⁴.

³¹ W. Kęder, *Stolica Apostolska wobec Rzeczypospolitej w okresie konfederacji barskiej...*, s. 320–321.

³² ASV, Segr. Stato, Francia 538, f. 284r–284v, nuncjusz Bernardino Giraud do kardynała Pallaviciniego, Parigi 6 V 1771, f. 323v–324v, nuncjusz Bernardino Giraud do kardynała Pallaviciniego, Parigi 17 V 1771; ASV, Segr. Stato, Francia 540, f. 226v–228v, nuncjusz Bernardino Giraud do kardynała Pallaviciniego, Parigi 4 V 1771.

³³ Deklaracja dworu rosyjskiego o sytuacji w Polsce: ASV, Arch. Nunz. Belgio (Archivio della Nunziatura Apostolica in Belgio) 135 LI, f. 322r, Tommaso Maria Ghilini do Pallaviciniego, Bruxelles 7 XI 1771; Nowa deklaracja Turcji w sprawie Polski: ASV, Segr. Stato, Francia 539, f. 120v–121r, nuncjusz Bernardino Giraud do kardynała Pallaviciniego, Parigi 12 VIII 1771.

³⁴ ASV, Segr. Stato, Francia 540, f. 226v–228v, nuncjusz Bernardino Giraud do kardynała Pallaviciniego, Parigi 4 V 1772; Segr. Stato, Germania 390, f. 103r–104v, Visconti do Torrigianiego, Vienna 16 IV 1772.

Wejście wojsk rosyjskich, podlegających feldmarszałkowi Piotrowi Aleksandrowiczowi Rumiancewowi (1725–1796, od 1768 r. dowodził 2, a następnie I Armią w wojnie z Turcją), rezydującemu podówczas ze względu na wojnę turecką w Jassach, wraz z administracją rosyjską natychmiast spowodowało wybuch konfliktów pomiędzy Rosjanami a ludnością tych ziem. Wkraczający Rosjanie doprowadzali do licznych starć z administracją polską, pomiędzy klerem prawosławnym a klerem unickim i katolickim, jak również pomiędzy grekokatolikami a katolikami. Konflikty te umiejętnie podsycane były przez Rosjan, którzy niejednokrotnie prowokowali zatargi, posuwając się nawet do tak drastycznych kroków, jakimi było aresztowanie dziesiątków duchownych katolickich, których więziono w Berdyczowie³⁵. Duchowni ci po długich rokowaniach arcybiskupa Wołodkowicza i biskupa Szeptyckiego oraz wstawiennictwu cesarzowej Marii Teresy zostali uwolnieni z aresztu³⁶.

W zaistniałej sytuacji zdesperowana ludność pozbawiona już polskiej administracji, zresztą i tak wcześniej niezbyt efektywnej, kierowała prośby o interwencję przede wszystkim do koadiutora lwowskiego Leona Szeptyckiego. Kierowana do niego korespondencja zawierała nie tylko prośby dotyczące incydentalnych przypadków, lecz obszerne raporty z wyszczególnieniem krzywd, które cierpieli obywatele tych ziem³⁷. Niewątpliwie charakterystycznym świadectwem tego czasu, a wartym przytoczenia ze względu na osobisty ton wypowiedzi i przywiązanie do wiary („...my niewoli z dziadów i pradziadów nie znali...”), jest list, jaki do arcybiskupa Wołodkowicza wystosowali w tym czasie berdyczowscy katolicy:

Jaśnie Wielmożny Archipasterzu i Dobrodzieju

My Parafianie cerkwie Młyńskiej Berdyczowskiej pod tytułem Wozniesienja, a będący mając uszczęśliwienie witać w tym kraju waszą Archipasterską Mość z radosnym, sercem naszym oświadczamy, że przed Bogiem i Waszą Archipasterską Mością a zaś z parochem naszym Wielebnym Księdzem Bazylim Barankiewiczem a imieniem całej gromady Naszej od której właśnie jesteśmy wybrani i wysłani, tudzież imieniem Żon i Dzieci naszych, iż my jako niewoli z dziadów i pradziadów naszych nie znali, żadnej zagranicznej nad nami Zwierzchności, i zawsze Parochów mieliśmy święconych od Jaśnie Wielmożnych Pasterzów, a w jedności Wiary Świętej katolickiej Rzymskiej zostających, znać nie chcemy żadnej zagranicznej Duchowej Zwierzchności, dlatego i paroch nasz wołał poddać się niewoli, niżeli Boga i prawa tego odstąpić, i My oświadczamy się

³⁵ W. Kęder, *Stolica Apostolska wobec Rzeczypospolitej w okresie konfederacji barskiej...*, s. 327.

³⁶ *Ibidem*, s. 326–327.

³⁷ Eksplicakcja iakim sposobem cerkwie w kluczu Jasnobrodzkim (Jasnohorodskim) podobierano y dysunie wprowadzono bđ; 18 septembr. 1772 z Żytomierza do koadjutora lwowskiego Leona Szeptyckiego opresje ludności od Rosjan, zajmowanie budynków kościelnych przez dysunitów, klasztory w Kaniowie, Lisianach, Ryszczowie, Bohuslawicach... ASV, Arch. Nunz. Varsavia (Archivio Della Nunziatura Apostolica in Varsavia) 33, f. 8r–9r, [s.d.].

żyć i umierać pragniem w tej wierze, w której okszczeni jesteśmy i oświeceni Duchem Świętym i być pod posłuszeństwem Waszej Archipasterskiej Mości.
Dat[um] w Berszadzie die 22 Junii 1773 anno³⁸.

Podobne listy do władz kościelnych licząc na ich interwencję wystosowało szereg osób, jak Jan Łubiński, oficjał braclawski, czy z tych terenów prowincjał kapucynów, karmelici czy też oficjał kijowski Michał Prymowicz, którego wysłany z Mińska list do władz kościelnych bardzo dobrze charakteryzuje zaistniałą sytuację:

List Jaśnie Wielmożnego Pana Dobrodzieja de 9 currentis do mnie pisany z powinnym przyjąłem respektem, w którym wyczytawszy, że żądana dotąd jeszcze z Petropoli [Petersburga] nie nadeszła jeszcze rezolucja poalterowany zostałem, aby ta w zwłokę nie poszła. Tu po dawnemu nieunici naszych Unitów prześladować nie przestają, recenter prawytel Fastowski dwie cerkwie Czarnohorodzką y Dorohińską z assistencją Kozaków odebrał, uchyleni od gwałtowności rzeczonego Prawytela tych Cerkwi kapłani przybiegłszy do mnie to mi oznajmili. Mam także wiadomości, że blisko Pohrebiszcz Cerkiew w Hobnczyicy niejaki Niziuński apostata Cerkiew odebrał i naszego unita rugował, taka to zuchwałość nieunitów, że ani na wydane ordynanse aby gwałtowności i atentować poprzestać nie zważali...³⁹.

W zaistniałej sytuacji zarówno Szeptycki, jak i Wołodkowicz usiłowali interweniować u głównodowodzącego armią rosyjską, a rezydującego w Jassach Rumiancewa, bądź w zależności od sytuacji u innych dowódców rosyjskich. W korespondencji duchowni skarżyli się, przytaczając też konkretne dowody na krzywdy doznawane od wojsk rosyjskich, na samowolę kleru prawosławnego wobec katolików i unitów, a także czasami unickiego wobec katolików, jak również na represje, jakie cierpiała ludność. Listy te w zasadzie nie odnosiły pozytywnego skutku, gdyż Rosjanie zupełnie świadomie podsycali konflikty, które wybuchły na tych terenach wraz z wejściem wojsk rosyjskich⁴⁰.

Stosunek generalicji rosyjskiej do tych konfliktów dobrze charakteryzuje wymiana korespondencji pomiędzy biskupem Szeptyckim a generałem Szczerbakowem, gdzie Szeptycki prosił go o interwencję i ukrócenie samowoli prawosławnego kleru. Na co generał Szczerbakow wbrew oczywistym faktom stwierdził, że żaden błachocześniwy w województwie podolskim ani nie promuje swojej religii (czyli przechodzenia na prawosławie), ani też cerkwi nie odbiera,

³⁸ ASV, Arch. Nunz. Varsavia 33, f. 203r–203v.

³⁹ ASV, Arch. Nunz. Varsavia 33, f. 344r, Mińsk 23 XII 1773.

⁴⁰ ASV, Arch. Nunz. Varsavia 33, f. 44r–45r, biskup Szeptycki do Rumiancewa, Lwów 9 X 1772; f. 43r, Rumiancew do Szeptyckiego, Jassy 19 X 1772; f. 132r, Rumiancew do Szeptyckiego, Jassy 30 IV 1773.

zaś w województwie kijowskim i braclawskim zaznaczone cerkwie prawosławni odbierają, gdyż im się należą⁴¹.

Mając niewielkie możliwości oddziaływania biskupi lwowscy szukali też wsparcia u nuncjusza Garampiego, który rokowania w tych kwestiach prowadził z rosyjskimi dyplomatami i wojskowymi znajdującymi się w Warszawie. Władzom rosyjskim jednak zależało na podsycaniu wzajemnych konfliktów na terenach przyłączonych do Rosji i popieraniu cerkwi prawosławnej w jej działaniach. Wynikało to z faktu, że z jednej strony caryca Katarzyna II zyskiwała w ten sposób w oczach poddanych, a z drugiej strony cerkiew stawała się wiernym narzędziem realizowania polityki Petersburga, więc rosyjskie władze wojskowe nie były chętne do podejmowania takich działań, które mogłyby doprowadzić do uspokojenia sytuacji na tych terenach⁴².

W zaistniałej sytuacji to, co pozostało Rzymowi, to próbować skłonić do poparcia jego żądań ochrony praw ludności katolickiej cesarzową Marię Teresę. Sprawa ta nie była jednak prosta. Władczyni Austrii sama wzięła udział w rozbiórce Rzeczypospolitej i jakkolwiek Austria przyłączyła się w ostatnim momencie, to Wiedeń w tej sprawie przejawiał wyjątkową zachłanność. Po drugiej cesarzowej i jej synowi zależało na jak najszybszym oddzieleniu znajdujących się pod jej władzą polskich prowincji kościelnych od Rzeczypospolitej i ograniczenie na tym terenie jurysdykcji nuncjusza w Warszawie. Dodatkowo od razu z chwilą wejścia wojsk austriackich rozporządzenia Haddika w sferze kościelnej wprowadzały też szereg decyzji, które na terenie Cesarstwa objęto nazwą józefinizmu, a które radykalnie, także w sprawach ściśle religijnych (np. świąt kościelnych), ograniczały autonomię Kościoła katolickiego⁴³.

W Wiedniu jednak doskonale zdawano sobie sprawę z tego, że wydarzenia w Rzeczypospolitej obserwowano z uwagą i zainteresowaniem na kontynencie, m.in. dlatego że Stolica Apostolska informowała o rozwoju sytuacji i oprymowaniu religii w Polsce katolickie dwory w Europie, a z nich wiadomości przeciekały do opinii publicznej. Tak wyglądały sprawy np. w odległym Madrycie, gdzie audytor nuncjatury Ippolito Vincenti przekazał papieskie brewe w sprawach polskich Grimaldiemu, a ten zaś królowi i jakkolwiek wzajemne stosunki pomiędzy Madrytem a Rzymem były bardzo napięte, to polskie wydarzenia szeroko komentowano⁴⁴.

⁴¹ ASV, Arch. Nunz. Varsavia 33, f. 27r–267v, Szczerbakow do Szeptyckiego, Janów 30 VIII 1773.

⁴² ASV, Arch. Nunz. Varsavia 33, f. 186r–187v, Szeptycki do nuncjusza Garampiego w Warszawie, Winnica 4 VIII 1773, f. 231r–233r, Szeptycki do nuncjusza Garampiego w Warszawie, f. 274v–275v, Leopoli 1 IX 1773, Szeptycki do nuncjusza Garampiego w Warszawie, f. 224r–224v [druk]: *Expose de l'etat de la Religion en Ukraine*.

⁴³ W. Kęder, *Stolica Apostolska wobec Rzeczypospolitej w okresie konfederacji barskiej...*, s. 327–328.

⁴⁴ ASV, Segr. Stato, Spagna 268, f. 315v–316r, audytor nuncjatury madryckiej Ippolito Vincenti do kardynała Pallaviciniego, Madrid 13 IV 1773.

Jakkolwiek Maria Teresa lubiła chwalić się swoją gorliwością jako katoliczka, to jednak ani ona, ani tym bardziej jej syn, cesarz Józef II, do tytułu „Defensor Fidei” bynajmniej nie tęsknili, a przez wieki bardzo często Habsburgów cechowała wyniosła postawa w stosunku do papieżstwa, czemu niejednokrotnie dawali wyraz decydując się na tak spektakularny krok, jakim było relegowanie papieskich przedstawicieli z Wiednia.

Tak było np. w 1701 r., kiedy stolicę Cesarstwa musiał opuścić Giovanni Antonio Davia (wcześniej nuncjusz w Warszawie), a powodem był protest papieża Klemensa XI przeciwko bezprawnemu przyjęciu przez elektora brandenburskiego tytułu „króla w Prusiech”, który uwłaczał akurat władcy polskiemu i łamał w ten sposób zobowiązania elektorów wobec Polski (August II w imieniu Rzeczypospolitej przeciwko tej uzurpacji nie zaprotestował)⁴⁵. Jednak w XVIII w., wieku światła, jak mawiano, kwestie religijne odgrywały pierwszorzędą rolę i już samo przystąpienie katolickiej władczyni do rozbioru katolickiego państwa wraz ze schizmatykami (Rosja) i heretykami (Prusy) było dla cesarzowej niewątpliwie niezręczne.

Dlatego też Maria Teresa monitowana w kwestiach oprymowania religii katolickiej i wiernych zarówno przez nuncjusza, polskich hierarchów, jak np. arcybiskupa lwowskiego Wacława Sierakowskiego, czy wreszcie bezpośrednio papieża Klemensa XIV, jakkolwiek w kwestiach odnoszących się do zajętych przez jej wojska terytoriów przybierała postawę nieustępliwą, to bardziej chętna była przychylić się do próśb interweniowania w tych sprawach u Katarzyny II.

Dla carycy Rosji cesarzowa była cenną sojuszniczką, z którą musiała się liczyć, dlatego też jakkolwiek nie zmieniła przyjętej na terenach zagrabionych ziem polityki wobec miejscowej ludności i Kościoła, to w sprawach dla niej mniej istotnych była skłonna do większych ustępstw – jak np. w kwestii masowo aresztowanych księży katolickich więzionych w Berdyczowie. Wobec bardzo niekorzystnego rozwoju sytuacji dla katolików, a zwłaszcza unitów, Klemens XIV monitował Marię Teresę i Józefa II w czerwcu i grudniu 1772 roku, lecz jak wspomnieliśmy poprzednio, pomimo uzyskanego poparcia *Stolica Apostolska* wytargowała mniej, niż chciała, ale w zaistniałej, szczególnie na terenach zaboru rosyjskiego, sytuacji uzyskanie bardziej liczących się ustępstw było po prostu niemożliwe⁴⁶.

⁴⁵ Acta Nuntiaturae Polonae, t. XXXVIII, Giovanni Antonio Davia (1696–1700), Vol. I (13 II 1696 – 28 XII 1696), ed. A. Kęder, Cracoviae 2004, s. XII.

⁴⁶ W. Kęder, *Stolica Apostolska wobec Rzeczypospolitej w okresie konfederacji barskiej...*, s. 321–329.

Marek Halaburda, Wojciech Kęder
(John Paul II University, Kraków)

POLITICAL AND SOCIAL SITUATION
IN POLAND'S EASTERN BORDERLANDS
AT THE TIME OF THE FIRST PARTITION
IN LIGHT OF PAPALDIPLOMATS' REPORTS

S u m m a r y

When the Russian and the Austrian armies marched into the Polish territories in 1772 and incorporated these lands into their respective empires, their entry was accompanied by political and religious repressions against the local population. The situation in the Austrian partition appears to have been better, as the authorities introduced a policy hostile to the Catholic Church common to the whole Austrian empire (Joseph II) whilst simultaneously attempting to break ties between these lands and Poland, particularly the jurisdiction of the Warsaw nunciature. The situation in the Russian partition was more difficult, as the authorities consciously stimulated Catholic-Orthodox conflicts as well as actions against Greek Catholics (Uniates). Not only were priests exiled, but church property was also confiscated. Catherine II's aim was to place the local population in conflict with civil and religious authorities and then step in as a positive defender of Catholics' rights.